

Celtic pozostaje dzięki lepszymu bilansowi bramek na czele ligowej tabeli. W sobotnie popołudnie The Bhoys pokonali Dundee FC 1:0. Jedyną bramkę zdobył Olivier Ntcham.

Celtowie są niepokonani już od 59. meczów na krajowym podwórku. W meczu z Dundee jednak nie przekonywali mogą mówić o sporym szczęściu, że zachowali czyste konto.

Głównymi postaciami tego widowiska byli... bramkarze. Golkiper gości, Scott Bain robił co mógł, by powstrzymać Celtic i wybronił nawet sytuację sam na sam z Leigh Griffithsem. Skapitulował dopiero w 61. minucie, gdy strzałem z dystansu pokonał go Olivier Ntcham.

W ostatnich dwóch kwadransach gospodarzy ratować musiał natomiast Dorus de Vries. Po błędzie Dedrycka Boyaty napastnik Dundee znalazł się w stuprocentowej sytuacji, ale jego strzał zatrzymał się na rękawicach golkipera. Łącznie de Vries popisał się trzema świetnymi interwencjami, które uratowały Celtic.

CELTIC (4-2-3-1) De Vries; Gamboa (Ajer 79), Bitton, Boyata, Tierney; Kouassi (L. Henderson 66), Ntcham; Roberts, McGregor, Sinclair; Griffiths (Dembele 74)

DUNDEE (3-5-2) Bain; Holt, O'Dea, Hendry (Curran 70), Meekings; Spence, Deacon, McGowan (El-Bakhtaoui 83), O'Hara; Leitch-Smith (Moussa 59), Kamara

CELTIC - DUNDEE FC 1:0

Ntcham 61'

Autor: Mick Wachowski